

**Temat: „Jaskółki”**

**PRZYGOTUJ:**

Książka „Czterolatek razem bawimy się” cz.3, kredki, kartki biała i niebieska, krzesło, stół, drobne przedmioty do zabawy w pkt. 6.

*/do zajęć wykorzystano następujące źródła: [printoteka.pl](http://printoteka.pl), [przedszkolankowo.pl](http://przedszkolankowo.pl), przewodnik metodyczny wyd. Podręcznikarnia/*

1. **Powitanie krótką rymowanką** – powtarzaj rymowankę wspólnie z dzieckiem, razem z wykonywaniem określonych ruchów. Rymowankę powtórzcie kilka razy dla utrwalenia.

Wesoło się witamy, */klaskanie w dłonie/*

jak parasole się obracamy. */klaskanie w dłonie z jednoczesnym obracaniem się wokół własnej osi/*

2. **Słuchanie opowiadania** ilustrowanego sylwetami pt.: „Wędrówka obłoków” – *zwróć uwagę dziecku, żeby uważnie słuchało opowiadania, które będziesz zaraz czytać.*

Był sobie niebieski obłoczek. Sunął wolno po niebie i rozglądał się dookoła.

– Ach jak tu pięknie. Jakie wspaniałe widoki. Mogę sobie patrzeć i patrzeć na ziemię. Widzę wszystko doskonale.

Nagle usłyszał czyjś głos:

– Witaj, niebieski obłoczku.

Obłoczek rozglądał się wokół, ale nikogo nie widział.

– Nie widzę cię. Kim jesteś i skąd mnie wołasz?

– Jestem białym obłoczkiem i znajduję się niżej niż ty.

– Niżej niż ja? A co to znaczy?

– To znaczy, że jestem pod tobą.

Niebieski obłoczek spojrzał w dół.

– Ach, witaj biały obłoczku! Teraz już cię widzę. A dlaczego jesteś tak nisko?

– Bo ja nie lubię być wysoko. Wolę być trochę niżej.

– Ależ biały obłoczku, stąd są lepsze widoki. Widać wszystko i wszystkich. Widzę nawet dzieci w przedszkolu.

– No coś ty, widzisz nawet dzieci?

– Jasne, wejdź wyżej, to zobaczysz, co teraz dzieci robią.

Biały obłoczek przesunął się wyżej. Teraz był już obok niebieskiego.

– Ach, jak tu wysoko. Ale rzeczywiście wszystko widać.

3. **Rozmowa** na temat opowiadania – *teraz jak zawsze przyszedł czas na krótką rozmowę, do której poniżej zamieściłam pytania pomocnicze.*

– Kto spacerował po niebie?

– Z kim rozmawiał niebieski obłoczek?

– Który obłoczek był wyżej?

– Który obłoczek był niżej?

– Co to znaczy być niżej od czegoś?

– Dlaczego biały obłoczek wolał być niżej?

– Jak niebieski obłoczek zachęcił biały do wejścia wyżej?

– Co widziały obłoczki będąc razem wysoko?

4. **Inscenizacja opowiadania** przez dzieci – określanie położenia obłoków względem siebie. *Przygotuj dla dziecka dwa wycięte z kartonu obłoczki: biały i niebieski.*

Dziecko ma wycięte z kartonu dwa obłoki: biały i niebieski. Rodzic jeszcze raz czyta opowiadanie, a dzieci manipuluje obłokami. Następnie określa wysokość posługując się określeniami **wysoko- nisko, wyżej- niżej**.

5. „Wysoko – nisko” – **zabawa ruchowa**.

Poruszamy się po wyznaczonym terenie w rytm dowolnej muzyki /może być piosenka o bocianie/. Gdy muzyka ucichnie, na hasło: **Wysoko!** stajemy na palcach, na komendę: **Nisko!** wykonujemy przysiad podparty.

6. „Wysoko / nisko, itp.” – zabawa dydaktyczna wdrażająca do poprawnego stosowania pojęć wysoko, nisko i pojęć o znaczeniu przeciwnym.

Rozłóż przed dzieckiem różne przedmioty, na różnych wysokościach.

Przed dziećmi siedzącymi w kręgu nauczyciel układa na dwóch wysokościach przedmioty o przeciwstawnych cechach.

**Wysoko np.: na krzeselku:**

- lekkie (np.: piórko, watę, płatek kosmetyczny...)
- małe (np.: guzik, klocek...)
- miękkie (np.: tkanina, poduszka...)
- gładkie (np.: zwykła kartka...)
- słodkie (np.: cukierek, cukierek, lizak...)

**Nisko np. na podłodze:**

- ciężkie (np.: kamień, odważnik...)
- duże (np.: guzik, klocek...)
- twarde (np.: klocek drewniany, kamień...)
- szorstkie (np.: papier ścierny)
- kwaśne (np.: cytryna)

Powiedz dziecku: *popatrz, co jest wysoko i weź np.: guzik, jaki on jest?* Dziecko odpowiada - *mały*

Powiedz dziecku: *popatrz co jest nisko i weź np.: guzik, jaki on jest?* Dziecko odpowiada – *duży*

**Itđ.**

**7. „Kto jest wyższy a kto niższy?” – porównywanie wysokości.**

Rodzic mówi, że jest wyższy od dziecka, teraz klęka na kolano i pyta dziecko co się zmieniło:

- Czy nadal jest wyższy? Dziecko wyszukuje w otoczeniu przedmioty wyższe i niższe od rodzica.
- Co jest wyższe od dziecka? – dziecko szuka rzeczy wyższych i staje obok.
- Co jest niższe od dziecka? - dziecko szuka i staje obok rzeczy niższych - rodzic sprawdza wykonane zadanie.

**8. Zabawa ruchowa „Wiosenne czarowanie” w formie opowieści ruchowej.**

*Stoicie, możesz czytać tekst, a ruchy wykonujesz wspólnie z dzieckiem:*

Przyszła pani Wiosna i zaproponowała nowy sposób chodzenia. Myślała, myślała i doszła do wniosku, że wszyscy będą chodzili krokiem dostawnym /*zaprezentuj krok dostawny czyli krok jedną nogą w bok i dostawiamy drugą nogę, itd. – powtórzcie to wspólnie z dzieckiem/*.

Jednak nie spodobało się to chodzenie Wiośnie. Spróbujemy chodzić na palcach */idziecie na palcach do pokoju/*.

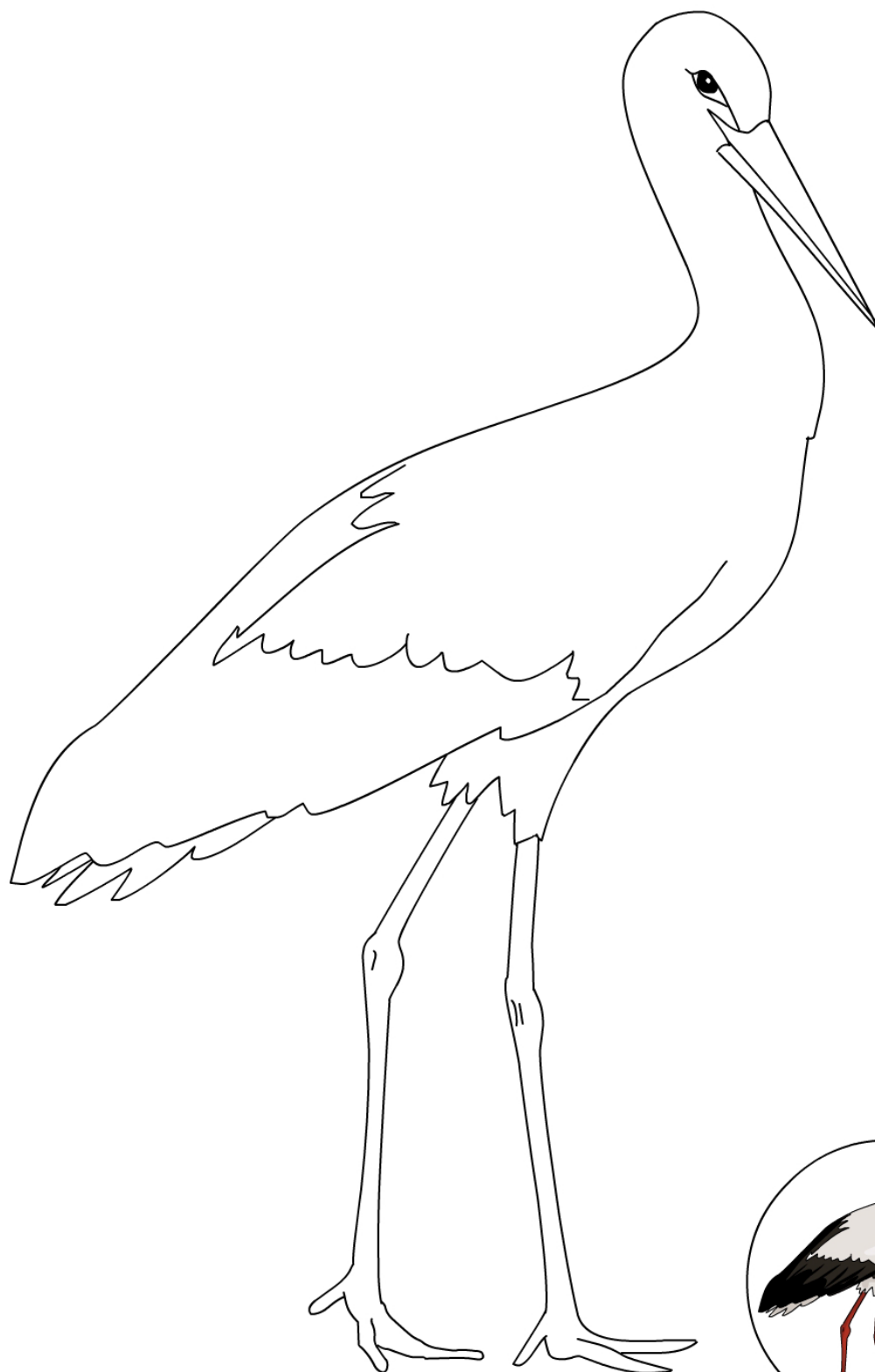
Ten sposób chodzenia też się Wiośnie nie podobał. Teraz będziemy chodzić tyłem */idziecie tyłem po pokoju/*.

Z tego sposobu chodzenia też wiosna nie była zadowolona i mówi: chyba najładniejsze chodzenie, to chodzenie marszowe */marsz po pokoju, z wysokim unoszeniem kolan/*.

9. **Praca w książce** „Czterolatek razem bawimy się” cz.3 str. 34 i 35 – *otwórzcie książkę na podanych stronach i wykonajcie zadania zgodnie z poleceniem.*

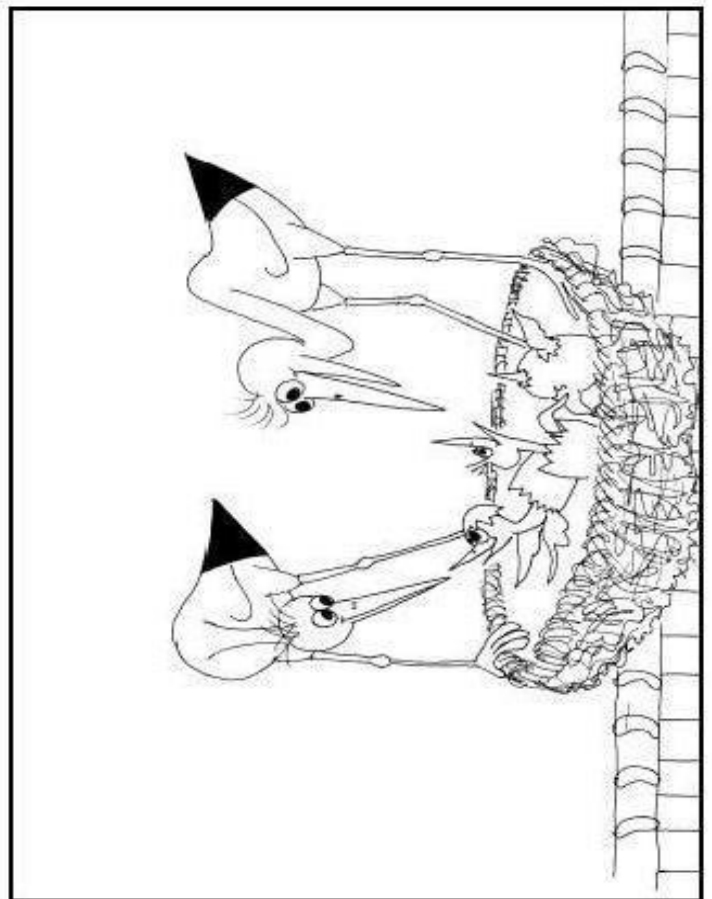
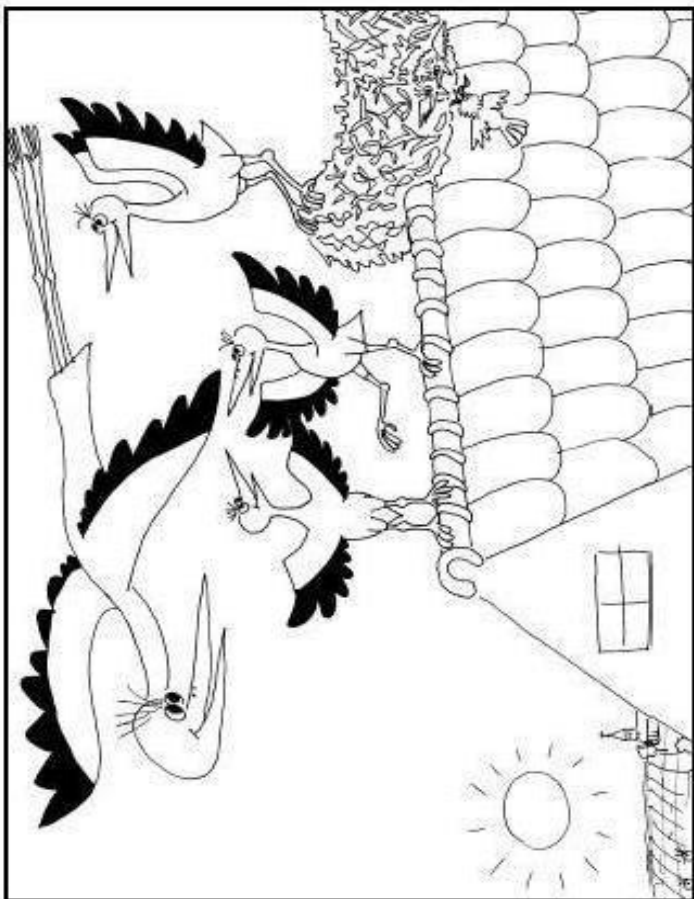
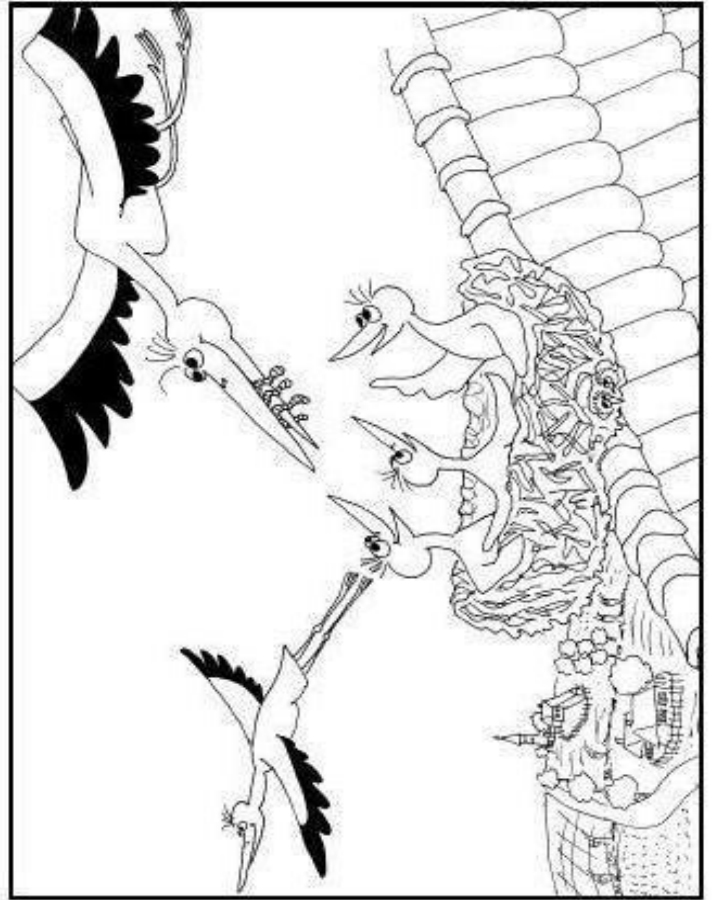
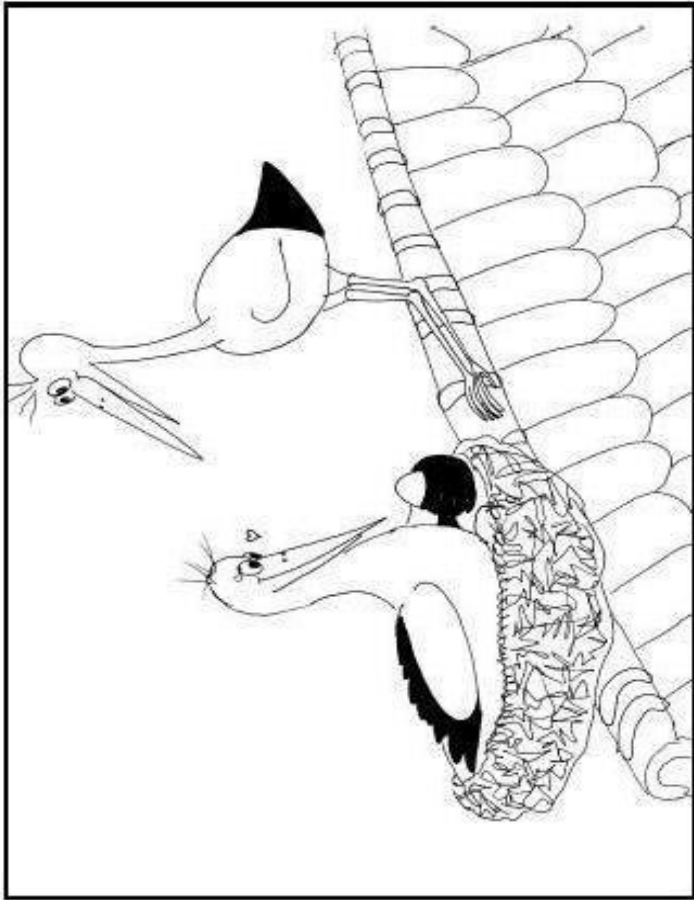
**Świetnie sobie poradziliście z dzisiejszymi zajęciami – GRATULUJĘ!. Dla chętnych w załącznikach mam dwa zadania do wykonania w dowolnym czasie. Zamieściłam również opowiadanie i literkę, ponieważ 4 latki bardzo lubią te zabawy z literkami i świetnie sobie z nimi radzą, a otrzymywałam sygnały od Państwa, że chętnie skorzystacie z takiej propozycji. Zwracam jednak uwagę, że nie jest to obowiązkowe dla tej grupy wiekowej ☺.**

# Bocian



## ZAŁĄCZNIK nr 2

Wydrukuj, rozetnij obrazki i ułóż według właściwej kolejności. Następnie spróbuj stworzyć własne opowiadanie w oparciu o ilustracje i przedstaw je rodzicom. Powodzenie! Szkoda, że nie mogę posłuchać tego opowiadania, bo z pewnością będzie bardzo ciekawe.



Przeczytaj opowiadanie o kotku Atlasie, którego dzieci dobrze znają, ponieważ to on wprowadza dzieci w świat liter. Następnie porozmawiajcie na temat treści.

# U jak uczeń

Mama, jak zwykle rano, poszła do pracy, a Atlas został w domu, żeby posprzątać. W domu było dużo do zrobienia, ale kotek wszystko robił szybko i byle jak.

„Wystarczyłoby posprzątać raz na miesiąc — rozmyślał kotek. — Wiatr sprząta w lesie, kiedy chce i nikt na niego nie krzyczy. No właśnie... wiatr! A gdyby tak wiatr wyręczył mnie w sprzątaniu?!”

— Muszę wpuścić wiatr do domu — stwierdził stanowczo. — Mama nie dowie się, kto sprzątał: ja czy wiatr.

Nie zastanawiając się dłużej, Atlas pootwierał wszystkie okna w swoim domu. Otworzył też szeroko drzwi i poszedł się bawić.

Pobiegł na łąkę, żeby schwytać promień słońca, ale promyki wymykały mu się z łapek.

W końcu potknął się.

— Nie masz ssstu nóg! — syknęła prosto w kocie ucho zarozumiała stonoga.

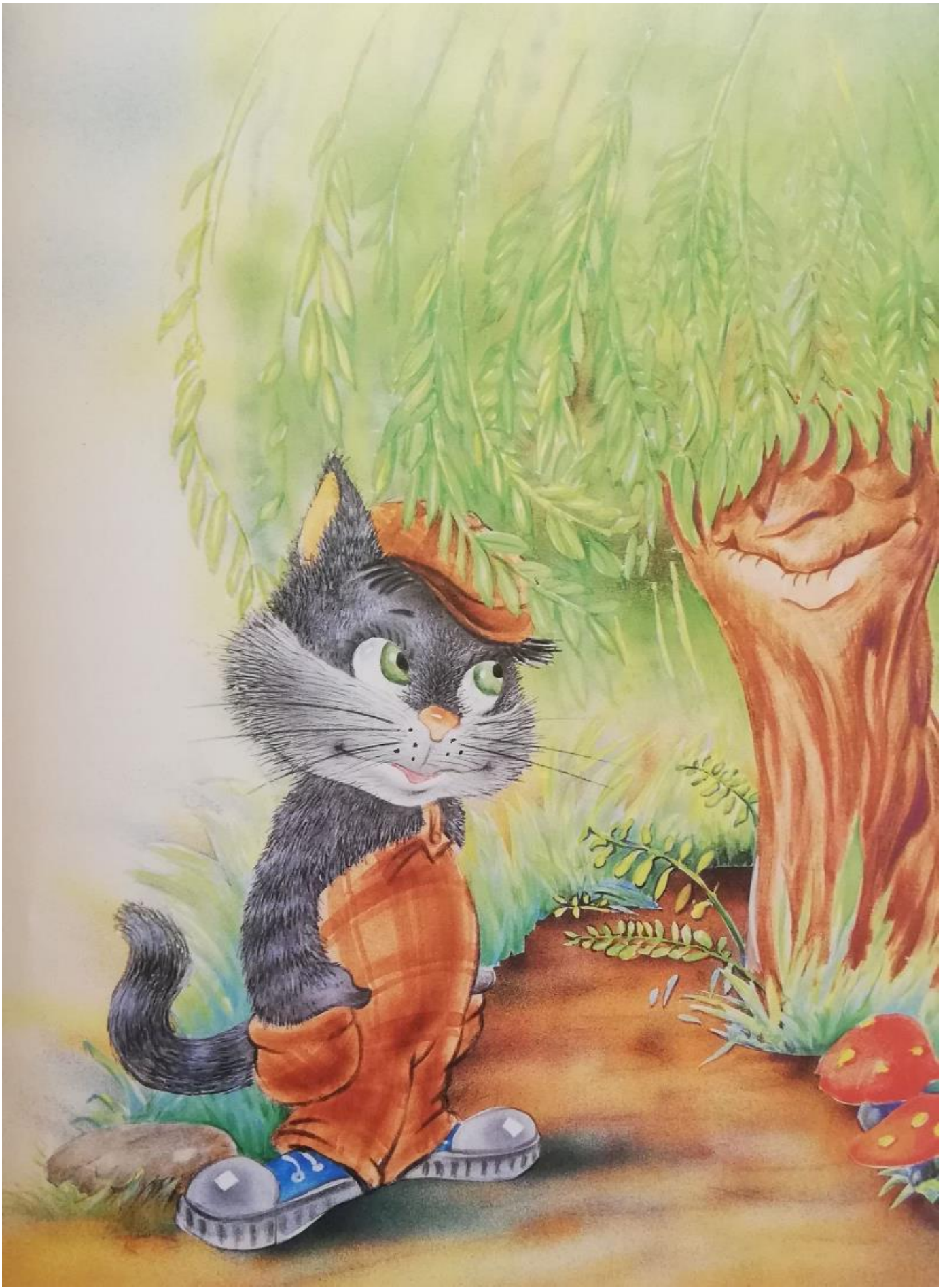
— Też tak myślałem — odparł zziajany kotek i pobiegł dalej, ponieważ nie chciał zadawać się z niezbyt mądrą stonogą. — Ja jestem już uczniem, mam nawet tornister, a ona nie wie, ile ma nóg — mruknął cicho.

Gdy był daleko, położył się w trawie, by odpocząć.

— Kim jesteś? — zaszumiała wierzba.

— Gadające drzewo? — miauknął zaskoczony Atlas. — Też coś!







— Nie bój się — szepnęła wierzba. — Nie zrobię ci krzywdy. Chcę cię tylko poznać — wierzba rozpostarła liściaste dłonie i delikatnie pogłaskała koci kark. — Jesteś mięciutki, puszysty, przyjemnie cię dotykać. Nie jesteś trawą. Trawa nigdy nie bywa tak miękka jak ty.

— Przestań mnie dotykać! — prychnął zniecierpliwiony kotek. — Przecież to widać, kim jestem!

— Ja nie widzę — zaszumiała wierzba.

— Jak to? — zdziwił się Atlas.

— Czuję i słyszę, ale nie widzę.

— Co, nie masz oczu?

— Nie. Mam pień, korzenie, konary, liście, ale nie mam oczu — odpowiedziała wierzba.

— To jak ty żyjesz?

— A co to znaczy żyć? — spytała wierzba.

— No... jeść, pić, bawić się, cieszyć i smucić, uczyć się, wydorosnąć i zestarzeć... chyba, tak myślę.

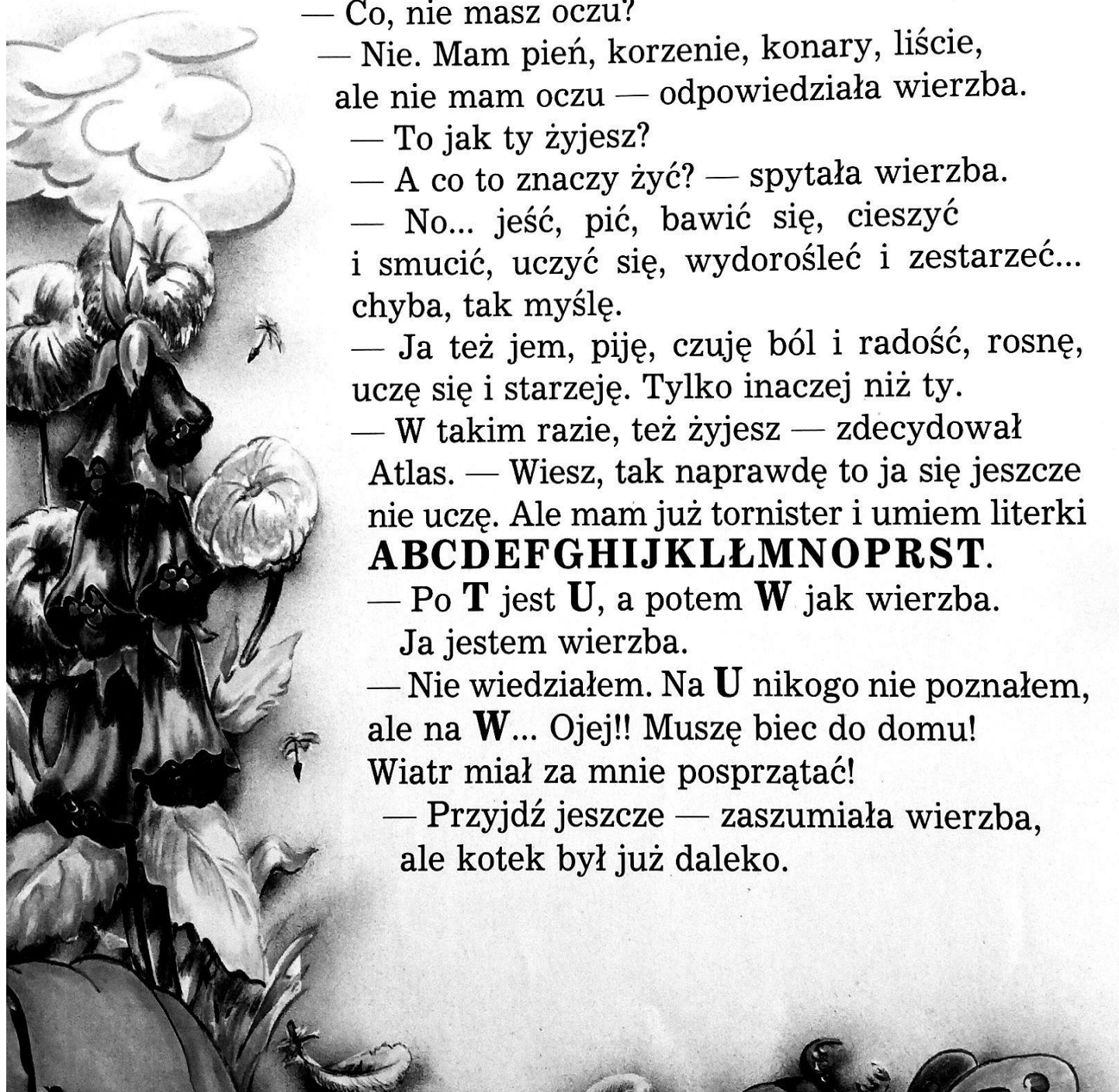
— Ja też jem, piję, czuję ból i radość, rosnę, uczę się i starzeję. Tylko inaczej niż ty.

— W takim razie, też żyjesz — zdecydował Atlas. — Wiesz, tak naprawdę to ja się jeszcze nie uczę. Ale mam już tornister i umiem literki **ABCDEFGHIJKLMNPRST**.

— Po **T** jest **U**, a potem **W** jak wierzba. Ja jestem wierzba.

— Nie wiedziałem. Na **U** nikogo nie poznałem, ale na **W**... Ojej!! Muszę biec do domu! Wiatr miał za mnie posprzątać!

— Przyjdź jeszcze — zaszumiała wierzba, ale kotek był już daleko.





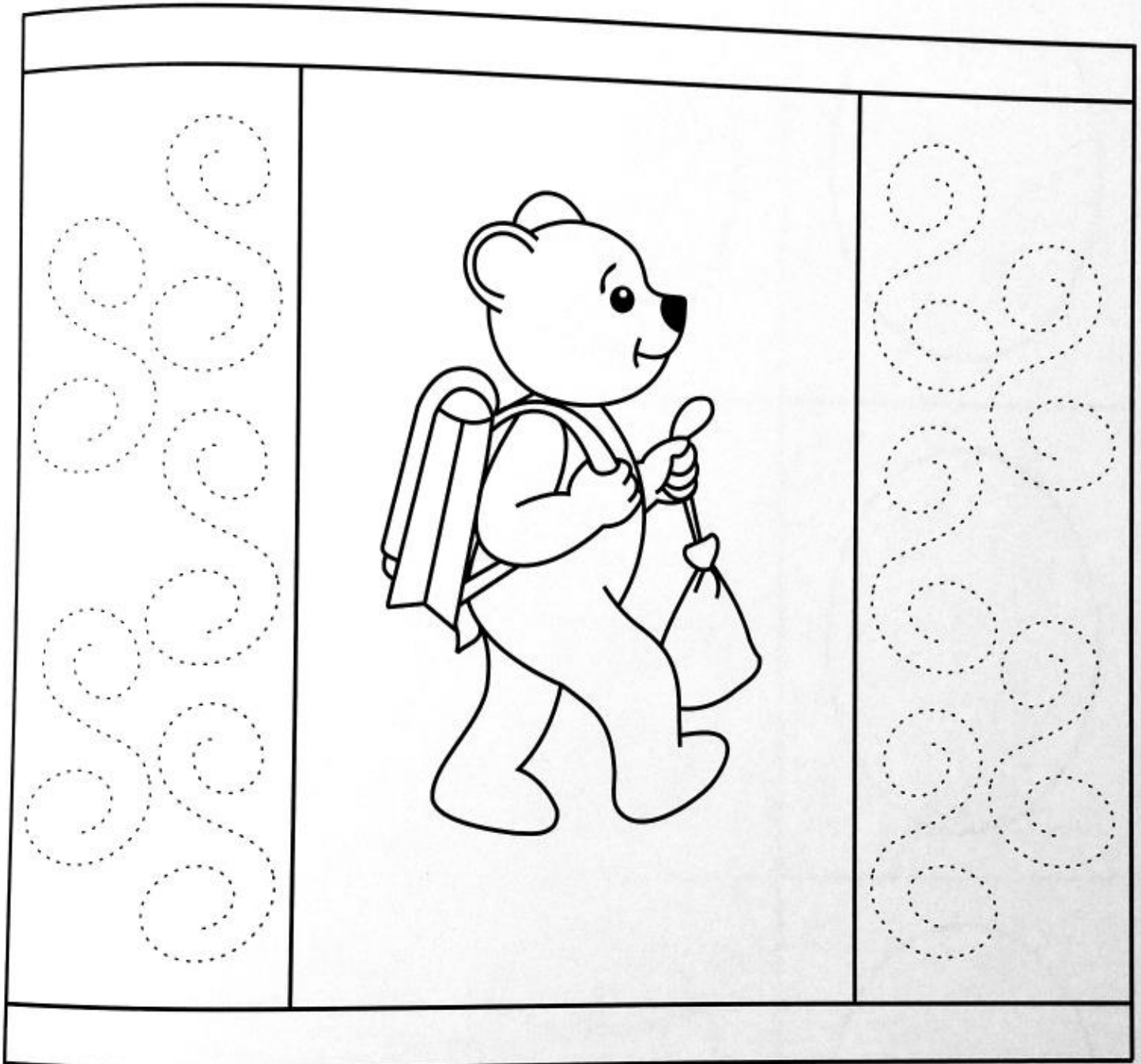
Zwróć uwagę, że w tym opowiadaniu kotek był uczniem. Podzielcie słowo „uczeń” na sylaby /u – czeń/, Teraz jest czas na to, żebyście podawali słowa rozpoczynające się głóską „U”.

Pokaż dziecku literę „u, U”, zwróć uwagę na wielką i małą literę, niech dziecko podzieli nazwę obrazka na sylaby.



Teraz zadanie należy już tylko do dziecka. Musi narysować szlaczki po śladzie, pokolorować obrazek, wyciąć po liniach zewnętrznych, wyciąć literki i ułożyć z nich wyraz na obrazku pod lub nad misiem, według

podanego wzoru; **u c z e ń**.



|   |   |   |    |
|---|---|---|----|
| u | ń | e | cz |
|---|---|---|----|